



Niedźwiedź to nie miś

Jego siła jest przysłowiowa. Ma znakomity węch i słuch, a nieco słabszy wzrok, dlatego rejestrowane przez niego otoczenie dosyć wyraźnie różni się od obrazu człowieka, typowego wzrokowca. Taka wrażliwość zmysłów jest znakomitym przystosowaniem do życia w lesie środowisku o ograniczonej widoczności. Węch informuje niedźwiedzia o zakopanych w lawinie kozicach, ale także o papierkach po cukierkach pozostawionych kilka godzin wcześniej na szlaku. Niedźwiedź potrzebuje do życia dużych przestrzeni. Areal osobniczy dorosłej sztuki obejmuje od 30 do 200 km kw., ale do tego dochodzi zwyczaj odbywania wielokilometrowych wędrówek. W naszej części Karpat wydzielono pięć ostoi niedźwiedzia: Beskid Żywiecki, Tatry, Beskid Sądecki z Gorcami, Beskid Niski i Bieszczady. Pięćdziesiąt lat temu w polskiej części Karpat żyło kilkanaście niedźwiedzi, dzisiaj ich liczebność przekracza 100 osobników. W tym samym czasie wzrost liczebności niedźwiedzia odnotowano także na Słowacji. Tak więc wieloletnia ochrona dała pozytywne wyniki. W Tatrach żyje obecnie ok. 50-60 niedźwiedzi, z czego po polskiej stronie stale przebywa kilkanaście sztuk. Niedźwiedzica co dwa lata rodzi zimą w gawrze od jednego do trojga młodych i opiekuje się nimi przez półtora roku. Młode chodzą wszędzie za matką, ale z upływem czasu odchodzą od niej coraz dalej, np. w kwietniu-maju przebywają w odległości do 50 m, a na jesieni nawet 100-200 m. W polskiej części Tatr każdego roku obserwuje się od jednego do trzech niedźwiedzi z młodymi. Niedźwiedź jest gatunkiem wszystkożernym, a jego dieta w ciągu roku ulega sezonowym zmianom. W Tatrach po opuszczeniu gawry poszukuje padłych w zimie jeleni i zasypanych lawinami kozic. Potrafi także odebrać zdobycz wilkom. Zabija i zjada zarówno drobne, jak i duże zwierzęta, od mrówek po dziki, jelenie, a w Bieszczadach nawet żubry. Po zejściu śniegu i pojawieniu się młodych traw i ziół przestawia się na pokarm roślinny, w którym latem i jesienią pojawiają się owoce malin, borówek i jarzębiny. Owoce pozwalają na zgromadzenie niezbędnych zapasów tłuszczu na zimę. Niedźwiedź zawsze wchodził w konflikty z człowiekiem, zabijał owce i bydło na halach, rozbijał ule w pasiekach i niszczył zasiewy owsa. Dziś potrafi się włamać do samochodów pozostawionych na parkingu, zwłaszcza gdy w bagażniku pozostawiono pachnące zapasy pokarmu. Takie zdarzenia od kilku lat są odnotowywane na terenie Tatr. Szkody wyrządzane bywają zwłaszcza na przełomie lata i jesieni i są związane ze wzmożonym apetytem, gdy każde zwierzę gromadzi rezerwy na zimę. W ciągu roku w życiu niedźwiedzia można wyróżnić dwa sezony: spoczynku zimowego, czyli gawrowania, i aktywnego spędzania czasu. Sezon ten dzieli się z kolei na kilka okresów: wiosennego uzupełniania zapasów, godowy, letnio-jesienny gromadzenia zapasów na zimę i przygotowań do zimowania.

Co to jest synantropizacja zwierząt?

Aby przetrwać trzy miesiące zimowe, zwierzę gromadzi duże rezerwy energetyczne i dlatego dzienne zapotrzebowanie wynosi przeciętnie 10 tys. kalorii (u człowieka 2,5 tys. kalorii). Niedźwiedź jest zwierzęciem ostrożnym, choć nie płochliwym. Zaniepokojony staje na tylnych łapach i obserwuje otoczenie. Jeżeli tylko może, schodzi człowiekowi z drogi, choć obserwacje wskazują, że rejestruje on obecność ludzi wielokrotnie częściej niż sam jest widziany. Potrafi np. wiele godzin leżeć kilkadziesiąt metrów od szlaku i obserwować turystów.

W przypadku spotkania z niedźwiedziem nie należy ulegać panice. Jeżeli to możliwe należy spokojnie się oddalić, a już w żadnym wypadku nie wolno zbliżać się do zwierzęcia. Nawet zaniepokojone zwierzę z reguły szybko się uspokaja, gdy człowiek zmanifestuje chęć odejścia. Niedźwiedź budzi



powszechną sympatię, zdrobniała nazwa miś brzmi ciepło i przypomina pluszową zabawkę, ale zwierzę to może być niebezpieczne i na Słowacji każdego roku dochodzi do przypadków poturbowań, co kończy się nawet dłuższym pobytem w szpitalu. Ataku ze strony niedźwiedzia można spodziewać się w kilku sytuacjach:

- niespodziewane zaskoczenie zwierzęcia z bliskiej odległości, np. podczas żerowania w malinach lub w czasie spoczynku
- pojawienie się w czasie żerowania, zwłaszcza przy zabitej ofierze, co jest odbierane jako próba zabrania jej
- znalezienie się między matką a młodymi, co może zdarzyć się mimowolnie, zważywszy, że pod koniec lata oddalają się one od matki na odległość nawet ponad 100 metrów!

Stała obecność człowieka i zajmowanie przez niego coraz większych obszarów powoduje, że zwierzęta i rośliny giną lub dostosowują się do tej nowej sytuacji. Proces dostosowywania się gatunków do życia w środowisku zmienionym przez człowieka nazywamy synantropizacją. Może się ona przejawiać osiedlaniem zwierząt w osiedlach ludzkich (szczur, wróbel, bocian), ale również korzystanie z pokarmów człowieka z dala od jego siedzib.

Zwierzęta zsynantropizowane cechuje zmniejszona płochliwość i niekiedy aktywne zbliżanie się do ludzi i żebraniem o pokarm. W Tatrach proces synantropizacji zwierząt jest wynikiem stałego kontaktu z rzeszami turystów i pozostawionych przez nich odpadków i śmieci. W skutek synantropizacji zwierzęta uzależniają się od człowieka i bardzo szybko, z różnych przyczyn, giną. Do tej pory stwierdzono w Tatrach synantropizację następujących gatunków zwierząt: jelenie, kozice, lisy, niedźwiedzie, kaczki krzyżówki i orzechówki. Jest to dowód na znaczne przekroczenie pojemności turystycznej Tatr.

Warto podkreślić, że synantropizacja innych gatunków zwierząt, oprócz niedźwiedzi, nie stwarza drastycznych problemów. W przypadku niedźwiedzia opanowanie tego procesu jest warunkiem utrzymania tego gatunku w Tatrach. Trzeba sobie uświadomić, że najlepsze możliwości przeżycia mają osobniki przystosowane do życia w warunkach naturalnych i obowiązek zapobiegania synantropizacji spoczywa na wszystkich ludziach przebywających na terenie Tatr.

Rok niedźwiedzia

Zimę spędza niedźwiedź w gawrze, a sen trwa od początków grudnia do końca marca. Wiosną (marzec–kwiecień) poszukuje padłych zimą jeleni i kozic, a także zjada młode rośliny. W okresie godowym samice pozostawiają półtoraroczne roczne młode i na okres 2–3 tygodni łączą się z samcami.

Lato i wczesna jesień (lipiec–październik) jest okresem opasania się i gromadzenia zapasów tłuszczu. Późna jesień (listopad) to czas budowy gawry i fizjologicznego przygotowania do spędzenia zimy.



Przykazania dla gości odwiedzających ostoję niedźwiedzia

- Pamiętam, że tylko chwilowo przebywam w terenie, gdzie niedźwiedzie żyją stale, dlatego zachowuję ciszę i nie poruszam się poza wyznaczonymi szlakami.
- W przypadku spotkania niedźwiedzia zachowuję spokój i wolno odchodzę.
- W żadnym wypadku nie zbliżam się do niedźwiedzia.
- Wiem, że pierwszy skojarzony z obecnością człowieka pokarm może być wydanym na to zwierzę wyrokiem śmierci.
- Nie pozostawiam na szlaku żadnych śmieci, nawet papierków po cukierkach. Przed opuszczeniem samochodu na parkingu usuwam z niego wszystkie pokarmy, a jeszcze lepiej, żeby nie było ich tam od kilku dni i nie pozostał żaden zapach.

Zbigniew Jakubiec